Wydanie poranne.
Nr. 337. Poniedziałek 2 listopada 1914. Rocznik XXIII.

2 K miesięcznie z odsyłką.
Zagranicą miesięcznie 2 M. 30 f. 3 fr. 50 ctm., 2½ szyl. 70 ctn. amer
Tygodniowo w Krakowie 40 h. z dostawą do domu 46 h.
Cena numeru oddzielnego 8 h.
Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

Organ centralny polskiej partyi socyalno-demokratycznej.
Wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt.

Redakcya i Administracya Kraków, Dunajewskiego 5.
Telefon Redakcyi Nr. 396.
Telefon Administracyi Nr. 2314.
Konto czekowe Nr. 34.095.
Adres telegr.: Naprzód Kraków.
Dział inseratowy: Pl. WW. Świętych 11.
Telefon Nr. 1354.
Konto czekowe Nr. 910.
Ceny ogłoszeń: Za miejsce wiersza petitem 20 h. Za miejsce wiersza petitem w nadesłanem 60 h.

Zwycięstwa w Galicyi i w Serbii.

Walki austryacko-rosyjskie.

Wiedeń, 2 listopada.

Ogłaszają pod datą wczorajszą w południe:

Turka—Stary Sambor.

Kilkudniowa zacięta bitwa w obrębie na północny wschód od Turki i na południe od Starego Sambora wczoraj doprowadziła **do zupełnego zwycięstwa naszej armii.** Nieprzyjaciel, który tu wtargnął w sile dwóch dywizyj piechoty i jednej brygady strzelców, **wyparty** został ze wszystkich swych stanowisk.

Bombardowanie Czerniowiec.

W Czerniowcach wojska nasze **utrzymały się.** Ogień artyleryi rosyjskiej, zwrócony zwłaszcza na **rezydencyę arcybiskupa** grecko-oryentalnego, pozostał **bez znaczniejszego wpływu.**

W Królestwie.

W Królestwie Polskiem wywiązują się **nowe walki.** Ataki na nasze pozycye zostały **odparte.** Kilka nieprzyjacielskich oddziałów **rozproszono.**

Zastępca szefa sztabu generalnego, *von Höfer* generał-major.

Zwycięskie walki w Serbii.

Wiedeń, 2 listopada.

Ogłaszają pod datą 31 października:

W sukcesach naszych wojsk, które swego czasu przy wtargnięciu do Macvy napotykały tamże na silne drutami chronione wzmocnione pozycye i w nich dopiero przed dwoma dniami po długich ciężkich walkich koło Ravnje zdołały uczynić wyłom, nastąpił dziś dalszy uwagi godny ciąg. Mimo **rozpaczliwej obrony Serbów** i mimo trudnego przedostania się do częściowo obfitującej w moczary Macvy dziś wszystkie nasze wojska, które posunęły się przez Sawę i Drinę, ruszyły szerokim frontem **dalej naprzód** i zajęły miejscowości Crna Bara, Banovopolje, Radenkovic, Glusci i Tabanovic.

Potiorek, zbrojmistrz.

Walki Niemców.

Berlin, 2 listopada.

Z wielkiej głównej kwatery donoszą pod datą wczorajszą przed południem:

W Prusach wschodnich.

Na północnym wschodzie wojska nasze także wczoraj stały jeszcze **w niezdecydowanej walce** z Rosyanami.

W Belgii.

Operacye w Belgii utrudnione są przez **powodzie**, spowodowane zniszczeniem śluz kanału Iser-Ypres koło Neufort. Koło Ypres wojska nasze **posuwają się** dalej naprzód. Pojmano conajmniej 600 jeńców i zdobyto kilkanaście dział angielskich.

We Francyi.

Także wojska walczące na zachód od Lille posunęły się naprzód. Liczba pojmanych koło Vailly podniosła się na około **1500.** W okolicy Verdun i Toul stoczono tylko **mniejsze potyczki.**

Wojna turecko-rosyjska.

Petersburg, 2 listopada.

Na wiadomość o podstępnym ataku na wybrzeża rosyjskie morza Czarnego rząd cesarski jeszcze tego samego dnia polecił ambasadorowi rosyjskiemu w Konstantynopolu, by zawiadomił Portę o **zerwaniu stosunków dyplomatycznych** i o swym **wyjeździe** wraz z całym personalem ambasady i konsulatu. Ochronę interesów poddanych rosyjskich powierzono rządowi włoskiemu.

Rosya nie lekceważy Turcyi.

Londyn, 2 listopada.

„Evening News“ donosi z Petersburga, że wojskowe koła rosyjskie **nie** uważają Turcyi za nieprzyjaciela, któregoby można lekceważyć. Mimo że organizacya wojskowa wykazuje braki, Turcya przecież może postawić **pół miliona żołnierzy** a nadto 300.000 rezerwy. Rosyanie są w zupełności przygotowani do obrony obszarów kaukaskich.

Muzułmanie za wojną.

Kopenhaga, 2 listopada.

„National Titende“ przynosi telegram z **Aten**: Jak donoszą, w Damasku odbyły się **manifestacye antyangielskie.** Wogóle usposobienie jest **za wojną.** Wysyłka wojsk syryjskich do granicy egipskiej ustaje, lecz ściągają wielkie masy Beduinów.

Obawy Włoch o Trypolis.

Berlin, 2 listopada.

W kilku dziennikach włoskich wyrażono obawę, że obecnie po wybuchu kroków nieprzyjacielskich na wschodzie, ruch muzułmański może się także **przenieść do Libii.** Wobec tego możemy skonstatować, iż są **przyrzeczenia Porty,** że ona w uwzględnianiu interesów włoskich uczyni wszystkie potrzebne zarządzenia, by **Libię wyjąć z pod ruchu muzułmańskiego.**

Stanowisko Grecyi.

Atony, 2 listopada.

Dzienniki omawiają sytuacyę stworzoną przez krok Turcyi i oświadczają, że Grecya jak poprzednio tak i nadal pragnie żyć **w spokoju.** Zdaniem dzienników, **pokój na Bałkanach zawisłym jest jedynie i wyłącznie od Bułgaryi.** Grecya czuwa nad swymi interesami.

Zatopienie krążownika angielskiego.

Londyn, 2 listopada.

Torpeda, wyrzucona przez niemiecką łódź podwodną, zatopiła stary krążownik „Hermes“, który służył do transportu aparatów lotniczych wodnych i znajdował się w powrocie z Dunkierki. Prawie wszyscy oficerowie i marynarze zostali uratowani. Sprawa niema większego znaczenia wojskowego.

Berlin, 2 listopada.

Do urzędowej wiadomości londyńskiej o zatopieniu krążownika „Hermes“ dowiaduje się biuro Wolffa, że z urzędowej niemieckiej strony **niema jeszcze potwierdzenia** tej wiadomości.

Walka o Kiauczau.

Londyn, 2 listopada.

Urzędowo podają do wiadomości, że kontyngent **wojska indyjskiego** połączył się przed Czingtau z wojskiem angielskiem i japońskiem.

Berlin, 2 listopada.

Urzędownie podają do wiadomości: **Ogólny atak** na Czingtau ze strony lądu i morza rozpoczął się wczoraj przed południem.

Anglia a Ameryka.

Londyn, 2 listopada.

„Morning Post“ donosi z Waszyngtonu: Polityka Anglii i Ameryki stoją do siebie **w przeciwieństwie.** Anglia pragnie zapobiedz pobiera-

niu przez Niemcy towaru, który jako materyał wojenny byłby pożyteczny lub dopomógłby do podtrzymywania pewnych gałęzi przemysłu. Rząd amerykański ocenia sytuacyę Anglii, nie widzi się jednakże zniewolonym do popierania Anglii kosztem handlu amerykańskiego, lecz czuje się raczej w obowiązku czynienia wszystkiego, co leży w jego mocy, by **zapewnić sobie targ zagraniczny** dla wyrobów amerykańskich. Niebawem okaże się, że stosunki zmierzają **do starcia**, które tylko taktem i względnością jakoteż wzajemnemi koncesyami może być usunięte.

Prześladowania Niemców i Austryaków w Anglii.

Londyn, 2 listopada.

„Daily Chronicle“ donosi pod datą 30 października, że policya w dalszym ciągu **aresztuje Niemców i Austryaków** i z końcem miesiąca zapewne wszyscy już będą internowani. Tymczasem władze starają się **usunąć wszelki powód do skarg** na niewygody ze strony internowanych. Będą poczynione pewne różnice między internowanymi, majętni za zapłatą mają otrzymać pewne wygody. **Stosunki sanitarne** będą też poprawione. Dzienniki otrzymały zapewnienie, że powodem skarg na złe traktowanie internowanych było przeciążenie urzędu wojennego zajętego sprawą rekrutów.

Prasa turecka o wojnie z Rosyą.

Konstantynopol, 2 listopada.

W widocznie inspirowanym artykule **o poważnych zajściach** na morzu Czarnem, które „Tanin“ przedstawia jako **niespodziankę**, podkreślają najpoważniejsze dzienniki tureckie, że flota turecka stanęła w obronie Porty. Turcya zdecydowaną była przestrzegać jak najściślej neutralności i znosiła przez trzy miesiące **nieprzyjazne stanowisko i prowokacye trójporozumienia,** zwłaszcza Rosyi, której prasa obrzucała Turcyę oszczerstwami i oskarżała otwarcie o możliwość wypowiedzenia wojny, podczas gdy „N. Wremia“ powoływały się na to, że **Konstantynopol i Dardanele należą do Rosyi.**

Flota turecka napotkała na obcą flotę na wodach tureckich, a widząc, że okręt minowy towarzyszy tej flocie i wykonywa podejrzane ruchy, nie mogła pozostać bezczynną, bez narażenia się na niebezpieczeństwo, że powtórzy się precedens z r. 1853, gdy flota turecka zniszczoną została przez flotę rosyjską koło Sinope **bez wypowiedzenia wojny** i że Bosfor zostanie zamknięty minami.

Dzienniki piętnują zachowanie się Rosyi, która, jak się zdaje, wykorzystać chciała święto „bajramu“ dla swoich celów, przypuszczając, że wielu oficerów i marynarzy uda się na ląd. Przy całej miłości pokoju, na co Turcya złożyła liczne dowody, jest Turcya silnie zdecydowaną **bronić się z największą energią,** bo tu chodzi o jej życie lub śmierć.

Wiadomości z Bułgaryi.

Sofia, 2 listopada.

Wedle doniesienia z Warny, kabel między Warną a Sebastopolem **przecięto.**

Wybuch wojny turecko-rosyjskiej wywołał tu **sensacyę.** Naogół przyjęto to z pewnem **zadośćuczynieniem.**

O katedrę w Reims.

Rzym, 2 listopada.

Kanclerz niemiecki wystosował do posła pruskiego przy Watykanie następującą notę:

Ponieważ kierownictwo armii francuskiej ponownie ustawiło przed katedrą w Reims baterye i na jednej z dwu wież katedry ustawiło posterunek wywiadowczy, poseł pruski ma zaprotestować przeciw temu nadużywaniu budynków poświęconych służbie bożej. Nota oświadcza dalej, że wina za szkody, które w przyszłości katedra w Reims mogłaby ponieść, spada **na Francuzów.** Byłoby więc niegodną obłudą spychać odpowiedzialność za to na Niemców.

Rosyjski organ wojskowy o trwaniu wojny.

Petersburg (przez Kopenhagę) 2 listopada.

Dziennik wojskowy „Russkij Inwalid“ przyjmuje, że wojna potrwa **przez całą zimę,** jeżeli nie będzie zbyt silnych mrozów. **Z wiosną wojna na nowo się rozpocznie,** a ponieważ liczyć się należy z najsilniejszym oporem Austryi i Niemiec, potrwa jeszcze **trzy miesiące.** Jeżeli nie zajdą nieoczekiwane wydarzenia, **wojna zakończy się w rok po jej rozpoczęciu.**

Braki sanitarne we Francyi.

Londyn, 2 listopada.

Współpracownik lekarski „Timesa“ pisze, że we Francyi północnej **brak lazaretów** w dostatecznej liczbie. Zasada, by możliwie wielu rannych transportować do Anglii, stosowaną jest **aż do przesady.** Brak dobrych i doświadczonych chirurgów i pielęgniarzy.

Kronika wojenna.

Londyn. „Daily Tel.“ donosi, że finansowe koła poinformowane oświadczają, iż do banku angielskiego nadeszła suma 12 milionów funtów szt. z Rosyi, którą złożono na rachunek Rosyi.

Petersburg. Ukaz carski zarządza wydanie 5%-wej wewnętrznej pożyczki w wysokości **500 milionów rubli,** która ma być zamortyzowana w 50 latach.

Haga. „Nieuwe Courant“ donosi: Holandya **odrzuciła** propozycyę Anglii, by się przyczyniła datkami na rzecz zbiegów belgijskich.

* * *

Uczczenie poległych.

Wiedeń. Z okazyi Wszystkich Świętych na cmentarzu odbyła się uroczystość żałobna nad grobem bohaterów obecnej wojny. Zjawili się przedstawiciele ministerstwa wojny, komendy miasta i t. d. Udano się także na grób ofiar katastrofy lotniczej z 20 czerwca b. r. i złożono wieńce. Po południu nad cmentarzem zjawił się dwupłaszczyznowiec, który rzucił potężny wieniec na grób ofiar tej katastrofy. Koło grobu bohaterów wojny zajechały dwie zdobyte na nieprzyjaciołach armaty.

Cholera.

Wiedeń. Departament ministerstwa spraw wewnętrznych zawiadamia: 1 listopada stwierdzono 10 wypadków **cholery w Wiedniu,** dwa w Austryi Dolnej, dwa w Solnogrodzie, 1 w Celowcu, 12 w Józefowie, 11 na Morawach, 4 **w Opawie.** Z wyjątkiem trzech wypadków, zachorowały wyłącznie osoby, które przybyły z północnego terenu wojny. **W Galicyi** wedle sprawozdania z 1 listopada zachorowało na cholerę **w Krakowie** 4 osoby wojskowe, w Nowym Sączu 1, w powiecie liskim było 9 wypadków w Łupkowie, 13 w Smolnikach, 5 w Woli Miechowej, 1 w Zubeńsku.

Stanisław Przybyszewski o Legionach.

W „München-Augsburger Abendzeitung“ z 28 zm. znajdujemy obszerny artykuł znakomitego pisarza Stanisława Przybyszewskiego. Przytaczamy kilka ważniejszych ustępów:

„Oczywiście niewielu znajdzie się Niemców, którzy pod polskimi Legionami rozumieją coś innego, niż niewinny, nieco kokieteryjny, nieco narzucający się sposób, którego użyli Polacy, aby przypomnieć Europie, że Polska niegdyś była państwem samodzielnem i że Polska jeszcze nie zginęła.

A tymczasem utworzenie Legionów nie oznacza nic innego, jak tylko **czwarte powstanie** Polski, przygotowywane od lat z olbrzymim wysiłkiem przez lud polski; i w tym wypadku ofiarność ludu polskiego w niczem nie ustępuje ofiarności niemieckiej i w takiej samej mierze oznacza wojnę na śmierć i życie, jak wojna pomiędzy Niemcami i Anglią!...

„Podporządkowanie się wojska, stworzonego własnymi siłami przez lud polski, głównej komendzie austryackiej bynajmniej nie oznacza wyrzeczenia się własnej samodzielności. Przysięga na wierność, którą wojsko polskie z radością i uroczyście złożyło głęboko szanowanemu monarsze, nie jest poddańczą przysięgą zwyciężonego; to święta przysięga ludu, który stanął do walki, na wdzięczną wierność temu, który mu pomógł wydobyć się z mrocznej mogiły“...

„Polska stanęła w szeregu prowadzących wojnę państw, jako państwo samodzielne i jest uważana za takowe przez Austryę i Niemcy, przez uznanie istnienia wojska polskiego, jako armii samodzielnej... Nasz sojusznik wie bardzo dobrze, jakie ofiary jesteśmy w stanie ponieść dla naszej wolności i równocześnie jakie nieocenione możemy mu oddać przysługi w walce przeciwko wspólnemu wrogowi, którego podstępy, chytrość i słabość znamy lepiej, niż jakikolwiek inny naród...

(Dokończenie nastąpi).

KRONIKA.

Ewakuacya Krakowa. Jutro o godzinie ósmej rano odjedzie pierwszy pociąg ewakuacyjny z Krakowa w kierunku ku Wiedniowi. Bliższe szczegóły doniosą afisze. Rozpoczęto także ewakuacyę Podgórza.

Z dyrekcyi kolei państwowej komunikują nam: Dnia 29 z. m. aż do odwołania zaprowadzono na przestrzeni kolei lokalnej Muszyna—Krynica ruch osobowy pociągami aprowizacyjnymi l. 6713 i 6714.

Szkoła im. św. Mikołaja rozpoczyna naukę 3 listopada. Uczniowie wpisani do tej szkoły i grono nauczycielskie zgromadzą się we wtorek 3 listopada o godz. 9 przed południem przed budynkiem szkolnym przy ulicy Lubomirskich.

Repertuar artystów teatru miejskiego w sali „Nowości“.
Wtorek: „Rewizor z Petersburga“.

Repertuar teatru ludowego przy ulicy Rajskiej.
Poniedziałek: „Żywy trup“.

TELEGRAMY

z 2 listopada.

Przesilenie we Włoszech.

Rzym. „Giornale d' Italia“ pisze: Minister skarbu Rubini pragnął, by gabinet zażądał w Izbie deputowanych nowych kredytów w sumie 200 do 300 milionów lirów na pokrycie wydatków wojskowych. Prezydent gabinetu Salandra i inni członkowie gabinetu byli zdania, że obecna chwila nie jest po temu korzystną.

Ponieważ teki skarbu i spraw zagranicznych są nieobsadzone, gabinet postanowił się podać do dymisyi. Król odbędzie konferencye z prezydentami Izb i innymi osobistościami. Jak ten dziennik donosi, premier Salandra otrzyma misyę utworzenia nowego gabinetu.

Zbrojenia Hiszpanii.

Madryt. Minister marynarki przedłożył w Izbie ustawę o reorganizacyi floty, która proponuje budowę 4 szybkich krążowników, 6 kontrtorpedowców, 28 łodzi podwodnych, 3 kanonierek, 18 okrętów przybrzeżnych. Na inne środki obrony przewiduje przedłożenie 9 milionów, zaś na nieprzewidziane koszta w związku z tem 6 milionów. Na budowę portu i basenu w El Ferol żąda przedłożenie 3,900.000. w Kadyksie 9,600.000, w Carthagenie 6,375.000, na budowle portowe i doki 9,000.000.

Z Portugalii.

Lizbona. Były minister Azevedo został aresztowany w związku z wypadkami w dniu 20 zm.

Z Meksyku.

Nowy Jork. „Ass. Press“ donosi z El Pazo: Konferencya pokojowa postanowiła pozbawić władzy Carranzę i Villę. Ma być zamianowany prowizoryczny prezydent.

Wydawca: Ignacy Daszyński. — Redaktor odpowiedzialny: Franciszek Kubanek. Drukarnia Ludowa, Kraków, Dunajewskiego 5 (Telefon 1310).

Turcya wypowiedziała wojnę Rosyi, Anglii i Francyi.

Konstanstynopol, 1 listopada.

Donoszą pod datą wczorajszą:

Ambasadorom Rosyi, Anglii i Francyi **doręczono paszporty.** Ambasadorowie rosyjski i angielski **odjeżdżają** wieczorem, ambasador francuski jutro rano.

Wyjazd ambasadora Rosyi.

Ambasador rosyjski wyjechał wczoraj wieczorem wraz z rodziną specyalnym pociągiem. Tymsamym pociągiem wyjechali także inni członkowie ambasady i ich rodziny oraz szereg rosyjskich osobistości. Udają się oni **przez Bułgaryę i Rumunię.** Członkowie prawie wszystkich misyi dyplomatyczoych państw, nie znajdujących się z Rosyą na stopie wojennej, przybyli na dworzec kolejowy celem pożegnania. Ogólnie **zdziwiło**, że nie przybył ambasador francuski ani angielski.

Szczegóły walki morskiej.

Konstantynopol, 1 listopada.

(Telegram nadany wczoraj o godz. 8 rano, nadszedł do Wiednia dziś o godz. 5 rano).

Urzędowy komunikat opiewa:

Z zeznań majtków rosyjskich, którzy dostali się do niewoli jakoteż z faktu obecności parowca z minami przy flocie rosyjskiej wynika, że miała ona zamiar **zamknięcia minami wejścia do Bosforu** i zupełnego zniszczenia floty tureckiej, która z powodu tego zamknięcia byłaby rozdzieloną na dwie części. Przyjmując, że Turcya byłaby przez to narażoną na niebezpieczeństwo napadu i w przypuszczeniu, że Rosya rozpoczęła kroki nieprzyjacielskie bez poprzedniego wypowiedzenia wojny, **flota turecka rozpoczęła pościg za flotą rosyjską** i rozprószyła ją. Nasza flota **bombardowała miasto Sebastopol** i zniszczyła w porcie **Noworosyjsk** 50 magazynów nafty, 14 wojennych okrętów transportowych, wiele magazynów zboża i stacyę radyotelegraficzną. Flota nasza **zatopiła** dalej koło Odessy krążownik rosyjski, zaś drugi krążownik rosyjski ciężko uszkodzony prawdopodobnie **również zatonął.** Zatonął także okręt rosyjskiej floty ochotniczej. W Odessie i Sebastopolu 5 rezerwoarów naftowych zniszczono **pożarem.**

Dalsze zarządzenia Turcyi.

Konstantynopol, 1 listopada.

Jak słychać, Porta wniosła **energiczny protest** przeciw prowokacyjnemu wystąpieniu floty rosyjskiej na morzu Czarnem. Aby się zabezpieczyć przeciw ewentualnemu atakowi flot nieprzyjacielskich, rząd poczynił konieczne zarządzenia celem **obrony portu w Smyrnie.**

Obcy poddani w Turcyi.

Wedle doniesienia ze strony autorytatywnej, rząd turecki **nie wydali** poddanych państw trójporozumienia, ale tym, którzy będą chcieli wyjechać, nie będzie czynił trudności. Rząd w ten sposób daje wyraz uczuciom humanitarnym i cywilizacyi, cenionym przez niego wyżej **niż** przez mocarstwa, które wydaliły obywateli austro-węgierskich i niemieckich.

Usunięcie szyldów konsularnych,

Z francuskiego i angielskiego konsulatu **usunięto** już szyldy.

Czyny krążownika „Emden“.

Bordeaux 1 listopada.

Agencya Havasa **potwierdza** doniesienie o zatopieniu krążownika „Żemczug“ i francuskiego torpedowca „Mousquete“ w Polo Pinang przez **„Emden“**, który zamskowany wjechał pod flagą **rosyjską** do portu a następnie odjechał z ocalonymi na morze. Z załogi „Żemczuga“ zabitych jest 25 osób, 112 rannych, a 250 zostało ocalonych. Według sprawozdań pism angielskich „Emden“ jechał pod flagą **japońską.**

Katastrofy na morzu.

Whisby 1 listopada.

Z rozbitego okrętu szpitalnego „Chitla“ ocalono już około 50 osób, zaś na pokładzie okrętu znajduje się jeszcze 60 osób.

Paryż, 1 listopada.

Agencya Havasa donosi, że parowiec francuski „Admirał Degenoili“ **ugrzązł** koło przylądka Bar Fleur. Na pomoc pospieszył mu parowiec „Savoye“.

Morze zagrożone minami.

Londyn, 1 listopada.

„Times“ wywodzi, że miny na wybrzeżu północnem Irlandyi nie zostały położone przez zwykłe okręty minowe, także łodzie rybackie pod flagą neutralną nie mogły tego uczynić. Należy przypuszczać, że uczyniły to **zwykłe okręty** pod flagą neutralną. Pismo sądzi, że jedyną ochroną przeciw temu byłoby **zamknięcie morza Północnego zupełnie dla neutralnej żeglugi** i zapobieżenie nadużywaniu flagi neutralnej.

Dzielny 51 letni żołnierz.

Wiedeń, 1 listopada.

Z kwatery prasowej donoszą: Arcyks. Józef nadał jako komendant armii infanterzyście Ferdynandowi Wimerowi z pułku piechoty Nr. 14 za patryotyczne i przykładne zachowanie się złoty medal waleczności. Wimmer mimo **51 lat**, w czasie wybuchu wojny zgłosił się jako **ochotnik** do pułku, w którym służy syn jego **również** jako ochotnik i został przydzielony razem z synem do 9 kompanii. **Odznaczył on się kilkakrotnie** w bitwach, za co przez obecne odznaczenie otrzymał uznanie.

Kronika wojenna.

Paryż. W piątek postawiono 30 niemieckich i austro-węgierskich firm pod kontrolę państwową.

Waszyngton. Rząd postanowił w Londynie **zaprotestować** przeciw zatrzymaniu okrętu „Kroonland“ w Gibraltarze. Żąda on wydania okrętu względnie zwołania sądu morskiego.

Londyn. „London Gazette“ ogłasza urzędową listę towarów uznanych za kontrabandę.

Wiadomości o zaginionych.

Za ogłoszenie w tym dziale należy przesłać 2 korony.

Czerniawski Michał, c. k. nadstr. skarb., obecnie zamieszkały w Jaśle u p. I. Kołka, poszukuje adresu swojej żony Stefanii wraz z dziećmi, oraz żony swego kolegi Stupnickiego.

A. Künstler z Przemyśla, obecnie Wien XX., Kluckygasse 8, III, 18, poszukuje żony Salomei z dziećmi, oraz siostry Benkendorfowej z 4 dzieci, ostatnio w Drohobyczu, skąd wyjechały furą.

Jędrzej Tarnawski z Sądowej Wiszni poszukuje swojej żony Maryi z dwojgiem dzieci. Adres: J. Tarnawski, Gefreiter, Wien II. Hajdgasse 6, Th. 6.

Mikołaj Pilip, ranny pod Kraśnikiem, obecnie w szpitalu: Karlsbad, Fremdenspital, poszukuje adresu żony swojej Maryi z dziećmi, zamieszkałej w Bucowie koło Medyki pow. Przemyśl.

Aron Wiezeltier, tokarz z Tarnopola, obecnie w szpitalu ranny: Pettan, Steiermark Reservespital Nr. III., poszukuje swojej rodziny.

Jan Samofat, k. u. k. Feldbahn Nr. 5 B. S. Nr. 3, Budapest, albo na adres Feldpost Nr. 99 uprasza o podanie adresu swoich krewnych, oraz rodziny Zawistowskich z Brzeżan.

Mikołaj Musiała, Dobrociesz, p. Drużbów via Brzesko poszukuje **Piotra Musiały, oraz Jana Junaka**, woźnego pocztowego z Drohobycza wraz z jego rodziną.

M. Heldówna, Kraków, ul. Smoleńsk Nr. 12, parter, poszukuje adresu **Henryki Held**, ostatnio zamieszkałej w Kołomyi.

Rodzina Markowskich poszukuje Maryli Markowskiej, słuchaczki inż., która 21 sierpnia wyjechała ze Sarnek Dolnych do Lwowa. Adres: Beregszasz Bocskay Nr. 61. Ungarn.

Edmund Towarnicki poszukuje dwoje dzieci, Romcia (7 lat) i Busia (4 lata) ze Lwowa, którzy byli na wakacyach w Maryampolu z babką **Maryą Dorożewską**, żoną radcy skarbu, a uciekając dotarli do Staruni, koło Sołotwiny. Dzieci bez środków do życia i bez ciepłej odzieży. Adres: E. Towarnicki, Przemyśl, oddział automobilowy, Fedlpost Nr. 159.

Adolf Schwarz, Mor. Ostrawa, Banhofstr. Nr. 37, poszuje adresu ojca **Izaaka** z rodziną, **Izraela Adlera** i Lemla **Wittlina** z Kamionki Strumiłowej.

Aleksander Tkaczek z pow. Zbaraż, Wieś Prosowcy i **Mykoła Kulpa** pow. Zbaraż, Wieś Dobrowody poszukują swych rodzin. Adres: Graz, Pestalozzistrasse Vereins-Reservespital.

F. Łańcucki, Ers. Batl. 30. Feldkan. Reg. Sopron, Ungarn uprasza o wiadomość o swojej rodzinie z Sieniawy k. Jarosiawia i **Ostaszewskich** z Kulikowa, którzy z końcem sierpnia chwilowo przebywali we Lwowie.

Michał Romaniuk, kand. adwokacki z Kołomyi, obecnie kapral beim Kader des k. k. L. I. Reg. Nr. 19, Menhard Ungarn, poszukuje adresu swojej żony Zuzanny z 3 dzieci, nauczycielki z Iwanowiec, pow. Kołomya, **oraz Piotra Białoskórskiego**, słuch. praw z Kołomyi.

Karolina (z Łuszczyńskich) Dąbrowska z Monasterzysk, poszukuje swojej rodziny. Wiadomość uprasza pod adres Kyjov, Gäya, Necic Nr. 37 Morawa.

Annę Dobiłową z Knihinina (Stanisławów) poszukuje Robert Knittel, kapitan. Adres: Neuhaus bei Wiesenbach a. d. Triesting N. Oe. Reservespital Nr. 1.

Gaśniak Bazyli, werkmistrz kolejowy we Lwowie, obecnie w Wiedniu II. Mandlgasse 24, Th. 25. poszukuje adresu swojego syna Kazimierza, ucznia VI klasy I. szkoły realnej we Lwowie i bratanka Kazimierza Damm, ucznia VIII klasy VIII gimn. we Lwowie, którzy wyjechali ze Lwowa z Legionem wschodnim i od tego czasu nie wie, co się z nimi stało.

Jakób Krug, 89 p. p., Reservespital Abt. I. Nr. 40. Mär. Schönberg, poszukuje adresu swojej żony Sary z 5 dzieci z Gródka Jagiellońskiego.